

KS. JERZY WOLNY

TEMATY Z NAUCZANIA RELIGIJNEGO W PIERWSZYM OKRESIE CHRYSZCJANIZACJI POLSKI

W r. 965 przybyła na dwór Mieszka I księżniczka czeska Dąbrówka († 977), wg relacji Galla: „...,ze znacznym wyposażeniem świeckim i religijnym, ale nie pierwszej podzieliła z nim łożę małżeńskie, aż ów powoli i pilnie rozważając obyczaj chrześcijański i prawa kościelne, wyrzekł się błędów pogaństwa i przeszedł na łono Matki-Kościola...”¹.

Artykuł niniejszy jest częścią większej rozprawy o nauczaniu religijnym w Polsce średniowiecznej. Za pierwszy okres chrystianizacji Polski przyjmujemy czasokres od przybycia Dąbrówki do powstania w r. 1037.

¹ Por. Galli Anonimi, *Cronicae et gesta ducum sive principum Polonorum*. Ed. C. Maleczyński. *Monumenta Poloniae Historica* (dalej cytowane — MPH). *Nova Series* t. II, Cracoviae 1952, s. 15. W tłumaczeniu polskim: Anonim tzw. Gall, *Kronika Polska*. Przełożył R. Grodecki. Przekład przejrzał, wstępem i przypisami opatrzył M. Plezia, Wrocław 1965, s. 18. Bliski tym czasem Thietmar podaje dwie relacje o postępowaniu Dąbrówki wobec Mieszka po zawarciu małżeństwa a następnie kończy swój wywód stwierdzeniem: „...,Pracowała więc (Dąbrówka) nad nawróceniem swojego małżonka i wysłuchiwał ją miłosierny Stwórca. Jego nieskończona łaska sprawiła, że ten, który Go tak srogo prześladował, pokajał się i pozbył na ustawiczne namowy swej ukochanej małżonki jadu przyrodzonego pogaństwa, chrztem świętym zmywając plamę grzechu pierworodnego...” *Kronika Thietmara*. Z tekstu łacińskiego przetłumaczył, wstępem poprzedził i komentarzem opatrzył M. Z. Jedlicki, Poznań 1953, Księga IV rozdział 56 (dalej cytowane tylko numer księgi i rozdział).

Na temat okoliczności, motywów i decyzji Mieszka na przyjęcie chrztu w polskiej literaturze historycznej wypowiedziano sporo rozmaitych hipotez i przypuszczeń. W literaturze historycznej mniej zwracano uwagi na opisy przyjmowania chrztu w źródłach wczesnośredniowiecznych. Warto więc wskazać na obszerny artykuł H. Leclercq, *Paganisme*, (w:) „Dictionnaire d'Archéologie Chrétienne et de Liturgie”, XIII, kol. 241—375 (dalej cytowane — DACL). Autor przedstawia okoliczności przyjmowania chrztu, proces ustępowania pogaństwa, jego nawroty, regeneracje w postaci powstań, relikty rozmaitych motywów pogańskich w sztuce chrześcijańskiej na kontynencie europejskim od V do X w. Między innymi podaje okoliczności chrztu Edwina, króla Nortumbrii, do którego papież Bonifacy V (619—625) w r. 624 wysłał list, zachęcając go do porzucenia niemych bożków i przyjęcia chrześcijaństwa, wyznawanego przez jego żonę Eitelberge, u boku której przebywał

Od momentu rozpoczęcia działalności duchownych katolickich na dworze Mieszka, przybyłych w orszaku Dąbrówki, jak się powszechnie przyjmuje, rozpoczęła się historia nauczania wiary chrześcijańskiej w obrządku łacińskim w Polsce. Niewiele bowiem wiemy o chrześcijaństwie na ziemiach polskich przed przybyciem Dąbrówki czeskiej i dlatego rok 965 można przyjąć za historycznie stwierdzoną datę rozpoczęcia w Polsce zorganizowanej akcji nauczania religijnego. Tę pracę prowadziła grupa duchownych czeskich, którym nie trudno było porozumieć się z Polakami. Wśród nich byli także duchowni niemieccy².

Pierwsi i napływający później duchowni, wg wszelkiego prawdopodobieństwa, realizowali taki program w nauczaniu religijnym, jaki był praktykowany w okresie karolińskim.

1. UWAGI O NAUCZANIU RELIGIJNYM W OKRESIE KAROLIŃSKIM

Tradycja patrystyczna.

Nauczanie religijne w okresie karolińskim podjęło zasadnicze punkty programu nauczania z okresu patrystycznego, dlatego należy podać kilka uwag na ten temat.

Nauczanie religijne w okresie patrystycznym, tak w Kościele greckim jak łacińskim, płynęło podwójnym nurtem. Pierwszy nurt obejmował nauczanie katechetyczne w rozmaitych formach i było przeznaczone przede wszystkim do przygotowania katechumenów na przyjęcie chrztu, wprowadzenie ich w liturgię i w życie sakramentalne. W zasięgu tego nauczania rozwinęła się katecheza dogmatyczna, mająca na celu podanie najważniejszych prawd wiary, wyjaśnianych na tle historii zbawienia lub interpretacji przymiotów trzech Osób Boskich. W katechezie moralnej była przekazywana nauka o chrześcijańskim życiu moralnym, wyjaśniana za pomocą biblijnego i we wczesnej patrystyce rozbudowanego tematu dwóch dróg: drogi życia (w łasce do zbawienia) i drogi śmierci (w grzechach na potępienie), albo drogi światła, jako

jej spowiednik biskup Paulin. List zawierał także wykład katechezy. Król zwołał posiedzenie dostojników i kapłanów pogańskich, aby wypowiedzieli się w tej sprawie. Za przyjęciem nowej wiary opowiedział się przede wszystkim najwyższy kapłan, który wskazał na nieużyteczność kultu pogańskiego, podczas gdy, według niego, nowa wiara naucza skąd człowiek przyszedł i dokąd podąża. Zagadnienie pochodzenia i celu człowieka musiało być głównym tematem katechezy wśród Anglo-Sasów i ten argument docierał do ówczesnej mentalności. Kol. 308—310. Opis nawrócenia Edwina podaje Beda, *Historia ecclesiastica gentis Anglorum*, Lib. [II.s. XIII; PL 95, 104.] Por. także H. Leclercq, *Catéchèse — cathéchisme — catéchumène*, DACL II/1, kol. 2568. Motyw zwołania rady w sprawie przyjęcia chrześcijaństwa w Polsce występuje także u Długosza. *Roczniki czyli Kroniki sławnego Królestwa Polskiego. Księga pierwsza i druga*, Warszawa 1961, s. 241—242.

² W. Abraham, *Organizacja Kościoła w Polsce do połowy wieku XII*, wyd. 3, Poznań 1962, s. 112; T. Silnicki, *Początki organizacji Kościoła w Polsce za Mieszka I i Bolesława Chrobrego*, (w:) *Początki państwa polskiego. Księga Tysiąclecia. I. Organizacja polityczna*, Poznań 1962, s. 326—327.

drogi synów bożych a drogi ciemności, jako drogi złych mocy. Katecheza sakramentalna była udzielana neofitom jako inicjacja w obrzędy sakramentalne i liturgiczne³.

Drugi nurt nauczania religijnego to było kaznodziejstwo, z urzędu pasterskiego należące do biskupów. W kazaniach (nazywanych u św. Augustyna: sermo, tractatus, disputatio) były roztrząsane tematy dogmatyczne, moralne i społeczne, dlatego teksty kazań posiadają wartość źródeł dla historii doktryny chrześcijańskiej⁴.

Za tekst podstawowy w nauczaniu wiary służył Symbol Apostolski (Credo), powstały w istotnym zarysie w II w. a sięgający tradycji nauczania apostołskiego⁵. Jego miejsce w nauczaniu i życiu chrześcijanina najobszerniej uzasadnił św. Augustyn⁶. Wykład Symbolu był związany z przygotowaniem katechumenów (competentes) do chrztu i z liturgią mszalną. Przygotowanie to z reguły prowadził biskup, albo kapłan z delegacji biskupa. Chrześcijanin dzięki znajomości Symbolu wiedział w co należy wierzyć, aby osiągnąć zbawienie wieczne⁷. Praktyczne i pastorałne wskazania dla chrześcijan, płynące ze znajomości Symbolu, podał św. Augustyn m. in. w tych słowach: „Zapamiętajcie sobie synowie regułę wiary, zwaną symbolem. Przyjmując ją i chcąc sobie dobrze zapamiętać, zapiszcie ją sobie w sercu i codziennie odmawiajcie. Przed ułożeniem się do snu, przed udaniem się w drogę, bądźcie uzbrojeni tym waszym symbolem. Nie ma zwyczaju by pisać go i odczytywać, więc przy powtarzaniu, by zapomnienie nie zatarało wiadomości zdobytych przez pilność, niech wasza pamięć będzie wam za księgę. Co usłyszycie, w to wierzyć będziecie... Słowa te, któreście słyszeli, są rozsiane po Piśmie Bożym, a stamtąd zebrane i w jedną całość złożone, aby ułatwić zapamiętanie ludziom słabej pamięci, tak, iżby każdy człowiek mógł powtórzyć i mógł się trzymać tego, w co wierzy⁸.”

Obok Symbolu katechumeni byli także pouczani o Modlitwie Pańskiej, która posiadała najbardziej uprzywilejowane miejsce w zespole

³ P. de Puniet, *Catéchuménat*, (w:) DACL II/1, kol. 2579—2621, G. Bareille, *Catéchèse* (w:) Dictionnaire de Théologie Catholique II, kol. 1895—1989; H. Leclercq, dz. cyt., DACL II/1, kol. 2530—2579; Por. J. Danielou — R. du Charlat, *La catéchèse aux premiers siècles*, Paris 1968, passim; F. Probst, *Geschichte der katholischen Katechese*, Breslau 1886, s. 16—25.

⁴ J. B. Schneyer, *Geschichte der katholischen Predigt*, Freiburg 1969, s. 47—50.

⁵ H. de Lubac, *La foi chrétienne. Essai sur la structure du Symbole des Apôtres*, Paris 1969, s. 20, 52.

⁶ W. Roetzer, *Des heiligen Augustinus Schriften als Liturgiegeschichtliche Quelle*, München 1930, s. 225—226; F. Kattenbusch, *Das apostolische Symbol*, Bd. II, Leipzig 1900, s. 397.

⁷ „Hoc in vobis aedificat symbolum, quod et credere et confiteri debetis, ut salvi esse possitis” — Augustinus, *Sermo* 214, PL 38, 1065.

⁸ *Kazanie do katechumenów o wyznaniu wiary* (w:) Pisma katechetyczne. Przełożył, wstępem i komentarzem opatrzył ks. W. Budzik, Warszawa 1952, s. 62; PL 40, 627.

modlitw chrześcijańskich⁹. Ponieważ słowne wyznanie wiary uważano, na podstawie tekstów Nowego Testamentu, za istotny element aktu wiary, dlatego polecano codziennie odmawianie Symbolu i Modlitwy Pańskiej¹⁰. W nauczaniu wyjaśniano także dekalog, głównie dzięki św. Augustynowi¹¹.

Najogólniej można stwierdzić, że w okresie patrystycznym przystępujący do chrześcijaństwa (dorośli) otrzymywali znajomość zasad wiary i moralności chrześcijańskiej z katechez w okresie katechumenatu i kazań, głoszonych podczas liturgii mszalnej i w innych okolicznościach. Pierwszym duszpasterzem i kaznodzieją dla całej diecezji był biskup, u boku którego zdobywali wiedzę teologiczną i praktykę pastoralną kandydaci do stanu duchownego¹². Od czasów papieża św. Leona Wielkiego prawo do nauczania i głoszenia kazań otrzymali także kapłani, nie wolno zaś było nauczać osobom świeckim i mnichom¹³.

Okres karoliński.

Od schyłku wieku V stopniowo zanika katechumenat, który w organizacji nauczania religijnego okresu patrystycznego był podstawową instytucją. Spowodowały to różne czynniki. W okresie kontrowersji teologicznych z pelagianizmem, odrzucającym grzech pierworodny i jego skutki, faworyzowano rozwój praktyki chrztu dzieci. W związku z tym odpada z programu nauczania, tak istotna, katecheza przygotowawcza do chrztu a punkt nauczania został przesunięty na okres późniejszy, po chrzcie. Starochrześcijańska katecheza będzie stopniowo przekształcała się w średniowieczny katechizm¹⁴.

Po upadku świata rzymskiego i osadzeniu się nowych ludów germańskich w Europie Zachodniej zaistniały zupełnie nowe warunki dla życia religijnego w powstającym świecie feudalnym. Po chrystianizacji ludów germańskich stabilizacja życia religijnego na Zachodzie została rozpoczęta przez Karola Wielkiego. Karol Wielki posiadał konkretny

⁹ W. Roelzer, dz. cyt. s. 224.

¹⁰ Na podstawie tekstów Pisma św.: Mat. 10, 32—33; 2 Kor. 4, 13; Rz. 10, 8—10; Por. H. De Lubac, dz. cyt. s. 313—314.

¹¹ Augustyn podniósł dekalog do rangi normy w nauczaniu obyczajów, a na jego kazaniu „De decem plagis”, omawiającym dekalog, często wzorowano się w kaznodziejstwie średniowiecznym. Por. P. Rentschka, *Die Dekalogkatechese des hl. Augustinus. Ein Beitrag zur Geschichte des Dekalogs*, Kempten 1905; F. Probst, dz. cyt. s. 34.

¹² H. I. Marrou, *Historia wychowania w starożytności*, Przełożył S. Łoś, Warszawa 1969, s. 453—454.

¹³ W tej sprawie opinia św. Leona Wielkiego, Epistola 119, PL 54, 1045—1046; 1449; Por. Y. Congar, *Jalons pour la théologie du laïcité*, 2-e éd., Paris 1961, s. 416, przypis 111.

¹⁴ H. Leclercq, *Catéchèse...*, kol. 2566—7; F. Probst, dz. cyt., s. 82—89; P. Göbl, *Geschichte der Katechese im Abendlande vom Verfall des Katechumenats bis zum Ende des Mittelalters*, Kempten 1880, s. 1—8.

plan zorganizowania życia religijnego społeczeństwa, które dopiero co wyszło z chaosu epoki merowińskiej. Misję władcy chrześcijańskiego budował on na starotestamentalnych wzorach królów Izraela, szczególnie Jozjasza i analogicznie do jego roli w historii religijnej narodu wybranego także i on miał prowadzić do zbawienia „omnis populus christianus”¹⁵. Ustawodawstwo królewskie decydowało więc o wszystkich sprawach życia kościelnego, także i o nauczaniu¹⁶.

W *Admonitio Generalis* z r. 789, podstawowym dokumencie dla życia religijnego, Karol Wielki podał program nauczania, żądając wykładu Symbolu i Modlitwy Pańskiej, pouczeń o cnotach i grzechach¹⁷. W ślad za kapitularami królewskimi o nauczaniu religijnym biskupi ogłaszali na synodach kanony, polecające tak samo nauczanie wiary za pomocą Symbolu i Modlitwy Pańskiej i wyjaśniania obyczajów chrześcijańskich¹⁸. Wpływowy kanonista Reginon z Prüm († 915) zestawił program nauczania religijnego, wymagany od księży parafialnych, w następujących punktach: Przede wszystkim należy nauczać wszystkich, aby wierzyli, iż Bóg Ojciec, Syn i Duch Święty są jednym Bogiem wszechmogącym, który stworzył wszystko; że Osoby Boże posiadają jedną istotę

¹⁵ L. Halphen, *Charlemagne et l'empire carolingien*, nouvelle édition, Paris 1949, s. 207—213; É. Delaruelle, *Charlemagne et l'Église*, „Revue d'histoire de l'Église de France” 39 (1953) s. 181.

¹⁶ L. Halphen, dz. cyt. s. 215.

¹⁷ *Capitularia regum Francorum*, I nr 22, edd. A. Boretius et V. Krause, *Hannoverae* 1883 (w:) *Monumenta Germaniae Historica. Legum Sectio I* (dalej cytowane — Boretius);

¹⁸ Zestawienie kapitularzy i kanonów synodalnych dotyczących nauczania religijnego znajdują się w: R. Cruel, *Geschichte der deutschen Predigt im Mittelalter*, Detmold 1879, s. 38—50; A. Linsenmayer, *Geschichte der Predigt in Deutschland von Karl dem Großen bis zum Ausgang des vierzehnten Jahrhunderts*, München 1886, Nachdruck Frankfurt 1969, s. 7—14; P. Browe, *Der Beichtunterricht im Mittelalter*, „Theologie und Glaube” 26 (1934) s. 427—442; P. Göbl, dz. cyt., s. 81—87. Zagadnienie nauczania religijnego epoki karolińskiej, mniej lub więcej obszerniej, przedstawiają: A. Hauck, *Kirchengeschichte Deutschlands*, I. 9 Auflage, Berlin 1958, s. 727—793; G. Schnürer, *Kirche und Kultur im Mittelalter*, I, Paderborn 1924, s. 380—392; H. B. Meyer, *Alkuin zwischen Antike und Mittelalter. Ein Kapitel frühmittelalterlicher Frömmigkeitsgeschichte*, „Zeitschrift für Katholische Theologie” 81 (1959) s. 306—350, 405—454; E. Iserloch, *Die Kontinuität des Christentums beim Übergang von der Antike zum Mittelalter im Lichte der Glaubensverkündigung des heiligen Bonifatius*, „Trier Theologische Zeitschrift” 63 (1954) s. 193—205; J. A. Jungmann, *Sakramente und Gottendienst; Klerus und Seelsorge; Frömmigkeitsformen*, (w:) *Handbuch der Kirchengeschichte*, Herausgegeben von H. Jedin, III/1, *Die mittelalterliche Kirche. Vom kirchlichen Frühmittelalter zur gregorianischen Reform*, Freiburg 1966, s. 341—364; Chronologiczne zestawienie publikacji na temat Symbolu od r. 1842 do 1945 sporządził J. de Ghellinck, *Patristique et Moyen Age. Études d'histoire littéraire et doctrinale. T. I. Les recherches sur les origines du Symbole des Apôtres*. Bruxelles — Paris 1946, s. 239—260. O znaczeniu Symbolu w religijnym nauczaniu we wczesnym średniowieczu: F. Wiegand, *Die Stellung des apostolischen Symbol im kirchlichen Leben des Mittelalters*. Studien zur Geschichte der Theologie und der Kirche, IV. H. 1, 2, Leipzig 1899; Na temat Ojciec nasz praca: O. Dibelius, *Das Vaterunser. Umriss zu einer Geschichte des Gebets in der alten und mittleren Kirche*, Giessen 1903; V. Schupp, *Die Auslegung des Vaterunser und ihre Bauform* (1959).

i bóstwo, jeden majestat w trzech osobach; należy nauczać w jaki sposób Syn Boży stał się człowiekiem za sprawą Ducha Świętego i Maryi Panny, dla zbawienia rodzaju ludzkiego umarł i pogrzebany trzeciego dnia zmartwychwstał, wstąpił do nieba i przyjdzie na końcu świata, aby sądzić wszystkich ludzi według ich uczynków; należy pouczyć, że zli zostaną wspólnie z diabłem, wysłani na męki piekielne, sprawiedliwi zaś wspólnie z Chrystusem posiadają życie wieczne. Należy nauczać, że wszyscy ludzie zmartwychwstaną we własnych ciałach; należy pouczyć za jakie występki zostaną ukarani, wspólnie z diabłem, te występki wylicza św. Paweł: cudzołóstwo, nieczystość, rozpusta, służba bożkom, czary itd. Ci, którzy dopuszczają się takich występków nie osiągną królestwa Bożego i dlatego należy bardzo zabiegać o to, aby ich powstrzymać od pełnienia tych uczynków. Należy nauczać o miłości Boga i bliźniego, o wierze i nadziei w Bogu, o pokorze, cierpliwości, łagodności, miłosierdziu, jałmużnie, o przebaczeniu, aby braciom z całego serca przebaczać. Kto te i im podobne uczynki będzie pełnił ten osiągnie królestwo Boże. Każdy kapłan niechaj posiada wykaz ciężkich i mniejszych przestępstw i dobrze je pamięta i poucza o nich swoich wiernych, aby uniknęli zasadzek diabelskich¹⁹. Reginon poleca, aby każdy kapłan nauczał swoich parafian Credo i Pater Noster, a w czasie spowiedzi w okresie Wielkiego Postu każdy powinien wtedy wyrecytować te teksty spowiednikowi. W wypadku nieznajomości nie należy takim udzielać Komunii św. Bez znajomości modlitw nikt nie może się zbawić; w jednej bowiem zawarta jest nauka wiary, zaś w drugiej wyrażone jest to, o co mamy Boga prosić. „Nie wystarczy tylko sama wiara w sercu, ale należy ją wypowiedzieć ustami, jak świadczy apostoł Paweł: Bo wiara w sercu zrodzona wiedzie do usprawiedliwienia, a wyznanie, które czynią usta, do zbawienia²⁰. W kwestionariuszu wizytacyjnym, ułożonym przez Reginona dla wizytatorów biskupich, znajdują się polecenia, aby wizytator sprawdził czy kapłani posiadają spisany wykład Credo i Pater Noster według tradycyjnej nauki Ojców, czy ten wykład rozumieją i podają go ludowi w nauczaniu²¹.

W *Admonitio synodalis*, powstałym na pocz. IX w. na terenie archidiecezji mogunckiej, znajduje się zestawienie wszystkich obowiązków pastoralnych księdza parafialnego. W zakresie nauczania *Admonitio po-*

¹⁹ *De ecclesiasticis disciplinis et religione christiana*, I c. 202: *Quid sit a presbyteris praedicandum*; c. 203, PL 132, 228—229. Treść tego kanonu przejął Reginon z *Admonitio generalis Karola Wielkiego* z r. 789. Kanony Reginona powtórzył w swoim *Decretorum libri viginti* Burchard z Wormacji, II. c. 59, 60, 61, 63, 64. PL 140, 636—638. Burchard poleca nauczać Pater Noster i Credo w języku łacińskim i ludowym.

²⁰ I c. 272; PL 132, 242; Burchard, II c. 62; PL 140, 637.

²¹ „Si expositionem Symboli atque Orationis Dominicae juxta traditionem orthodoxorum Patrum penes se scriptam habeat, et pleniter intelligat, et inde praedicando populum sibi commissum sedulo instruat” — PL 132, 187—191.

lecało duchownym, aby nauczali na pamięć Symbolu i Modlitwę Pańską i posiadali spisany wykład tych modlitw na podstawie tradycyjnej nauki Ojców²².

Największy autorytet pastoralny epoki karolińskiej, arcybiskup monckuncki Hrabanus Maurus († 845) w jednej ze swoich homilii zestawia obyczaje dobrego i złego chrześcijanina. Aby zasłużyć na miano dobrego chrześcijanina należy postępować w prawdzie, sprawiedliwości i świętości. Tego można nazwać chrześcijaninem, który praktykuje miłość chrześcijańską, unika pijaństwa, gardzi pychą, odrzuca nienawiść jako truciznę diabelską. Dobry chrześcijanin nie kradnie, nie wydaje złego świadectwa, nie kłamie, nie przysięga fałszywie, nie cudzołoży, często przychodzi do kościoła, oddaje dziesięciny, wspomaga biednych, przyjmuje pielgrzymów, szanuje kapłanów, miłuje wszystkich ludzi, unika nienawiści, nie wszczyna kłótni i prowadzi do zgody w sporach, żyje wstrzemięźliwie i trzeźwo, w znaczne uroczystości przychodzi do kościoła i przyjmuje Komunię św., ale przed tym strzeże czystości małżeńskiej, aby bez przeszkód i z pewnym sumieniem przystąpić do ołtarza i z czystym sercem przyjąć sakrament. Dobry chrześcijanin zna na pamięć Symbol i Modlitwę Pańską i stara się, aby także i jego dzieci znały

²² *Admonitio synodalis* należy do najstarszych dokumentów średniowiecznego duszpasterstwa, albowiem zawiera program pracy i obowiązków księdza parafialnego. *Admonitio* była często przepisywana do zbiorów prawnych i kanonów synodalnych, m. in. znajduje się w rękopisie biskupa praskiego Jaromira (1068—1089), przepisana wraz z homiliarzem, obecnie Praga, Bibl. Uniwer. III F, 6. f. 42v—48r. Badania nad genezą, znajomością tekstu wraz z edycją ogłosił R. A. Miet, *Admonitio Synodalis de l'époque carolingienne. Étude critique et édition*, „*Mediaeval Studies*” 26 (1964) s. 12—82. Jakie wymagania były stawiane kandydatom do stanu duchownego informują formularze pytań do egzaminu przed święceniami kapłańskimi, znane z rękopisów, powstałych w początkach w. IX we Freising i w klasztorze św. Emmerama w Ratysbonie, obecnie w Bibl. Państw. w Monachium: Clm 6325, Clm 634 Freising i Clm 14727 z Ratysbony. Tekst formularza z Freising z Clm 6325: Quae a presbyteris discenda sunt. Haec sunt quae iussa discere omnes ecclesiasticos: Fidem catholicam sancti Athanasii et cetera quaecumque de fide; Symbolum etiam apostolicum; Orationem Dominicam ad intelligendum pleniter cum expositione sua; Librum sacramentorum pleniter tam canonem missaeque speciales ad commutandum pleniter; Exorcismum super catumenicum sive super demoniacos; Commendationem animae; Poenitentialem; Computum (Kalendarium); Cantum Romanorum in nocte et ad missam similiter; Evangelium intelligere seu lectiones libri comitis; Omelias dominicis diebus et solemnitatibus dierum ad praedicandum; Librum pastoralem canonici atque librum officiorum; Epistolam Gelasii pastoralem; Scribere cartas et epistulas. Boretius nr. 117.

Formularz z Ratysbony z Clm 14727: In palatio regis inventum habeat, ut presbyteri non ordinentur priusquam examinentur. Interrogo vos, presbyteri, quomodo credetis ut fidem catholicam teneatis seu symbolum et orationem dominicam quomodo sciatis vel intelligitis; Canones vestras quomodo nostis vel intelligitis; Penitentialem quomodo scitis vel intelligitis; Missam vestram secundum ordinem Romanam quomodo nostis vel intelligitis; Evangelium quomodo legere potestis vel alios inperitos erudire potestis; Homelias orthodoxorum patrum quomodo intellegitis vel alios instruere sciatis; Officium divinum secundum ritum Romanorum in statutis sollempnitatibus ad decantandum quomodo scitis; Baptisterium quomodo nostis vel intelligitis. Boretius nr. 116.

te modlitwy. Taki godny jest imienia chrześcijanina a sakramenty Pańskie nie są znieważane kiedy je przyjmuje. Uczynki Chrystusowe są w jego myślach i czynach.

Niegodny jest imienia chrześcijanina ten, który rzadko przychodzi do kościoła, w kościele się nie modli za swoje grzechy, ale rozmawia, podburza do sporów, bójek, a jeśli znajdzie miejsce to upija się, aby potem zwyczajem diabelskim tańczyć, opowiadać głupstwa i śpiewać sprośne piosenki. Taki nie waha się kraść, cudzołożyć, kłamać, przeklinać, przysięgać fałszywie. Tacy noszą imię chrześcijanina nie dla zbawienia, ale na sąd, łaski chrztu przyjmują, jeśli się nie spowiadają, na swoje zatracenie²³.

W nauczaniu wiary na pierwszym planie podawano elementarne wyjaśnienie dogmatu Trójcy Świętej. Jezus Chrystus był przedstawiany jako Bóg, Król królów, kapłan na wzór Melchizedeka, w boskim majestacie Salvator. Niewiele się mówi o ewangelicznym Chrystusie człowieka. W ten sposób człowieczeństwo Chrystusa jak gdyby zaciemnione nie dociera do świadomości religijnej wiernych²⁴. Uprzywilejowane miejsce w kulcie i pobożności otrzymała Matka Boża, której teologowie najchętniej nadawali tytuł Bogurodzicy (Dei Genitrix, Theotokos). Popularnym tytułem maryjnym była Gwiazda Morza (Stella maris), jako Ta, która wśród ciemności ówczesnych czasów prowadzi do portu zbawienia²⁵.

Z racji jednostronnego przedstawiania osoby Jezusa Chrystusa, który w blaskach boskiego majestatu był niedostępny dla prostej pobożności, chętnie zwracano się do bliższych pośredników, jakimi byli święci. Ten klimat teologiczny bardzo sprzyjał przesadnemu rozwojowi kultu świętych i ich relikwii²⁶.

Poważne zmiany miały również miejsce w liturgii mszalnej. W tym właśnie okresie celebrujący kapłan jak gdyby opuszcza stojących wokół ołtarza wiernych, co tak bardzo w pierwszych wiekach podkreślało społeczny charakter wspólnoty chrześcijańskiej wśród której przebywa Bóg i prowadzi dialog ze swym ludem. Zaś obecnie liturgię Mszy św. sprawuje kapłan przed ołtarzem umieszczonym pod ścianą, odwrócony plecami do wiernych²⁷.

²³ *De bonorum christianorum et e contrario de malorum moribus* — PL 110, 82—83; podajemy w swobodnym przekładzie.

²⁴ J. A. Jungmann, dz. cyt. s. 360—361.

²⁵ L. Scheffczyk, *Das Marien Geheimnis in Frömmigkeit und Lehre 'der Karolingerzeit*, „Erfurter Theologische Studien” 5, Leipzig 1959, s. 99—122; É. Delaruelle, *La pietà popolare nel secolo XI*, (w:) *Relazioni del X Congresso Internazionale di Scienze Storiche*, vol. III (1955), s. 319—320.

²⁶ J. A. Jungmann, dz. cyt. s. 361.

²⁷ J. A. Jungmann, *Missarum Sollemnia*, I, 5 Auflage, Wien — Freiburg 1962, s. 209; É. Delaruelle, *La pietà popolare nel secolo XI*, s. 319—320.

W nauczaniu misyjnym po złych doświadczeniach z okresu chrystianizacji Sasów przyjęto wskazania uchwalone na konferencji zwołanej przez Pipina w r. 796. Przede wszystkim odrzucono wszelkie formy przymusu a schemat nauczania misyjnego został oparty o werset ewangeliczny św. Mateusza: *Idąc tedy nauczajcie wszystkie narody, chrzcząc je w Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego, nauczając je zachowywać wszystko, cokolwiek wam przykazałem* (28, 20). Według tego polecenia ewangelicznego akcja misyjna miała postępować w następującym porządku: nauczanie wiary, chrzest, nauczanie obyczajów. Nauczanie wiary do przyjęcia chrztu powinno było trwać najdłużej do 40 dni, najmniej 7 dni oraz 7 dni przeznaczano na pouczenia ascetyczno-liturgiczne. Po przyjęciu chrztu należało zapoznać nowo ochrzczonych z zasadami moralności chrześcijańskiej²⁸.

Nauczanie misyjne i następnie stałe nauczanie parafialne zawsze było prowadzone w języku ludowym, zgodnie z poleceniami kapitułarzy królewskich i kanonami synodów od końca VIII w.²⁹. Od tego też czasu, właściwie od czasów chrystianizacji Sasów, powstają w różnych środowiskach niemieckich przekłady łacińskich tekstów do nauczania, należące do najstarszych zabytków piśmiennictwa niemieckiego. Lista tych zabytków dobrze ilustruje zakres nauczania. Obejmuje ona następujące teksty: Pytania stawiane przy udzielaniu sakramentu chrztu, na które składają się: *abrenuntiatio diaboli* i *confessio fidei*. Tłumaczenia tych

²⁸ A. Hauck, dz. cyt. II s. 475—476; G. Schnürer, dz. cyt. I s. 399—400; J. A. Jungmann, *Sakramente und Gottesdienst* (w:) *Die mittelalterliche Kirche*, III/1, s. 344; J. Górski, *O historii katechezy w Polsce* (w:) „Dwutygodnik katechetyczny i duszpasterski” (1907) nr 7 s. 195—198 (Jest to streszczenie wykładu ks. J. Fijałka wygłoszonego na kursie katechetycznym we Lwowie 5 II 1907. Ks. J. Fijałek gromadził materiały do historii nauczania religijnego w Polsce, historii katechizmów polskich. Obecnie znajdują się one w dwu tekach w bibliotece PAN w Krakowie sygn. 4998); M. Rechowicz, *Chrzest Polski a katolicka teologia misyjna we wczesnym średniowieczu*, „Ruch biblijny i liturgiczny” 1 (1966) z. 2 s. 67—74.

Opinia Hrabana Maura: *Sed ante baptismum catechizandi debet hominem praevenire officium ut fidei primum catechumenus accipiat rudimentum. Nam in ewangelio secundum Matthaëum legitur, quod post resurrectionem Dominus apostolis praeceperit ut in nomine Patris et Filii et Spiritus Sancti docerent et baptisarent omnes gentes, id est prius fidem Dei illius insinuarent, et sic credentes in remissionem peccatorum baptisarent ... Item ... prius debet baptisandus fide incarnationis instrui, et sic ad baptismum iam credulus admitti, ut sciat cuius gratiae in eo est particeps, et cui iam debitor fiat deinceps. De catechumenis. Catechumenus autem dicitur pro eo quod adhuc doctrinam fidei audit, nec tamen baptismum recepit. De catechizandi ordine. Catechizandi enim ordo hic est, primum interrogatur paganus si abrenuntiat diabolo, et omnibus damnis ejus operibus atque fallacibus etc...* *De clericorum institutione*, Lib. I c. 27, 28, PL 107, 311—313.

²⁹ Spośród licznych kanonów synodalnych, polecających prowadzenie nauczania religijnego w języku ludowym, za najważniejszy uchodzi kanon synodu z r. 794 we Frankfurcie: *Ut nullus credat, quod nonnisi in tribus linguis Deus orandus sit, quia in omni lingua Deus adoratur et homo exauditur, si juste petierit. Por. R. Cruel, dz. cyt. s. 45; A. Linsenmayer, dz. cyt. s. 36—40.*

pytań zachowały się w dwóch redakcjach: starosaskiej, powstałej ok. 785 r. w okresie chrystianizacji Sasów i reńsko-frankońskiej. Najstarsze przekłady Credo i Pater Noster pochodzą z w. VIII i powstały w klasztorze St. Gallen. Większą wartość dla nauczania posiadał przekład Pater Noster z terenu Bawarii, zachowany w rękopisach z Freising i z klasztoru św. Emmerama. Te przekłady posiadały bowiem także krótki komentarz teologiczny do poszczególnych prośb Pater Noster.

W początkach w. IX powstał tzw. *Katechizm z Weissenburg*, zawierający przekład pięciu tekstów: Modlitwy Pańskiej, z objaśnieniami, wykaz grzechów ciężkich, Wierzę, Symbol Atanazego, hymn mszalny Gloria. Do osobnej grupy zabytków należą formuły spowiednicze, z których najstarsze (bawarskie) pochodzą z w. IX. Listę zabytków do nauczania dopełnia przekład łacińskiej *Exhortatio ad plebem christianam*³⁰. Z Freising pochodzą teksty spisane w dialekcie słoweńskim³¹.

Nauczanie religijne okresu karolińskiego oparte było o patrystyczną tradycję wyjaśniania Symbolu i Pater Noster, jako podstawy do nauczania doktrynalnego. Wymagano pamięciowej znajomości Symbolu i Pater Noster. Nauczanie moralne, wzorowane na starochrześcijańskim temacie dwóch dróg, drogi światłości i ciemności, zmierzało do uświadomienia chrześcijan o dobru i złu moralnym przez dokładne określenie cnót, wad i grzechów. W zakres nauczania wchodziły także pouczenia z praktyki życia sakramentalnego (chrzest, pokuta, Eucharystia); pouczenia liturgiczne, o kulcie świętych i innych praktyk kościelnych jak posty, jałmużna, święcenia dni niedzielnych i świątecznych.

³⁰ Teksty staroniemieckie na podstawie: *Althochdeutsches Lesebuch. Von W. Braune, 10 Aufl. Bearbeitet von K. Helm, Halle 1922; Denkmäler deutscher Poesie und Prosa aus dem VII—XII Jahrhundert*, hrsg. K. Möllenhoff und Scherer, 3 Aufl., Berlin 1892; *Die kleineren althochdeutschen Sprachdenkmäler*, hrsg. E. Steinmayer, Berlin 1906. Szczególnie ciekawym zabytkiem dla nauczania misyjnego jest *Exhortatio ad plebem christianam* uważana za tekst związany ściśle z liturgią chrztu, kiedy to kapłan poleca wiernym zdobycie znajomości wyznania wiary i Modlitwy Pańskiej. Ten tekst powstał przed r. 805 i pochodzi z biblioteki katedralnej Freising, obecnie w Bibl. Państw. w Monachium Clm 6244, k. 144v—146r. Reprodukacja w: *Bayerns Kirche im Mittelalter. Handschriften und Urkunden. Ausstellung veranstaltet von den Bayerischen Staatlichen Bibliotheken in Verbindung mit den Staatlichen Archiven Bayerns. Juni-October 1960, München 1960, s. 9, reprodukcja 6b. Incipit: Audite filii regulam fidei, quam in corde memoriter habere debeatis, qui christianum nomen accepistis...* następnie ten sam tekst w przekładzie staroniemieckim.

³¹ Powstały we Freising za biskupa Abrahama (954—994), zachowane w rękopisie Bibl. Państw. w Monachium Clm 6426, k. 78r-v: modlitwa przed spowiedzią, k. 158v—160r: homilia o spowiedzi, k. 160v—161V: formuła spowiednicza. Powyższe teksty należały do podręcznego wyposażenia misjonarzy udających się na misje do Słowian południowych. Por. A. Hauck, *dz. cyt. II* s. 479—480; G. Schnürer, *dz. cyt. I* s. 400—401.

2. POLSCY MISJONARZE I ICH NAUCZANIE RELIGIJNE

Głównymi misjonarzami w Polsce byli biskupi, oni organizowali akcję misyjną i nauczanie religijne. Listę polskich biskupów otwiera Jordan, nieznanego pochodzenia, występujący po raz pierwszy w źródłach w r. 968. Według wszelkiego prawdopodobieństwa przybył on do Polski jako biskup wraz z Dąbrówką w r. 965, zmarł ok. 984 r.³². Następca Jordana został Unger, opat klasztoru benedyktynów w Memleben, zmarły w r. 1012³³. W roku tysięcznym stanowiska biskupów diecezjalnych otrzymali: Gaudenty, brat św. Wojciecha, benedyktyn klasztoru rzymskiego św. Bonifacego i św. Aleksego na Awentynie, pierwszy arcybiskup gnieźnieński, zmarły ok. 1018 r.³⁴; Reinbern, biskup kołobrzeski, pochodził z Hassungen w Hesji, zm. 1014 r.³⁵; Poppo, biskup krakowski, nieznanego pochodzenia, prawdopodobnie Niemiec³⁶ Jan, biskup wrocławski, nieznanego pochodzenia³⁷.

Okresowo przebywali w Polsce: św. Wojciech, biskup praski, benedyktyn z klasztoru św. Bonifacego i św. Aleksego na Awentynie, zginął śmiercią męczeńską na początku swej akcji misyjnej wśród Prusów

³² K. Buczek, *Jordan*, Polski Słownik Biograficzny (dalej = PSB) XI 270—271. Obecności biskupa w Polsce, po przybyciu Dąbrówki, wymagały potrzeby kultowe. Tylko biskup miał prawo konsekrować czy poświęcić ołtarze i kaplice do odprawiania mszy św. Jordan mógł przybyć do Polski jako chorbiskup, posiadający sakrę biskupią. Instytucja chorepiskopatu była znana w diecezjach bawarskich jeszcze w X w. Chorbiskupi (Chorbischöfe, chorévêque) z delegacji biskupa diecezjalnego mogli udzielać święceń wyższych, sakramentu bierzmowania, konsekrować kościoły, ołtarze, naczynia liturgiczne, dokonywać translacji relikwii, przyjmować śluby zakonne, rekonyliacji pokutników, prowadzić akcję misyjną, nauczać kler i czuwać nad jego obyczajami. J. Leclef, *Chorévêque*, (w:) *Dictionnaire de Droit Canonique* III, kol. 689—695; J. Kempf, *Landkirchen*, — *Stadtkirchen*, — *Bistumorganisation*, (w:) *Handbuch der Kirchengeschichte*, III/1 s. 304—307; A. Hauck, dz. cyt., III, s. 747—748. W r. 968 Jordan otrzymał władzę biskupa diecezjalnego. *Zapiska Rocznika Poznańskiego: Anno Domini D CCCC L VIII* Iordanus primus episcopus Posnaniensis ordinatus est — w sensie prawnym oznaczało ordynację na biskupa diecezjalnego Polski czy Poznania, bez konsekracji biskupiej, którą już Jordan posiadał. Analogiczne znaczenie terminu: *ordinatio* znajdujemy u Thietmara, który po śmierci pierwszego arcybiskupa Magdeburga Adalberta pisał, że zmarł: *tertiodecimo suae ordinationis...* (III, 11). *Ordinatio* w tym kontekście oznacza objęcie władzy ordynariusza a nie przyjęcia sakry biskupiej, którą Adalbert posiadał jako biskup misyjny. Por. na ten temat J. Nowacki, *Dzieje Archidiecezji Poznańskiej*, I, Poznań 1959, s. 27—28; R. Grodecki, *Chrzest Polski*, „*Życie i myśl*” 2 (1951) 11/12 s. 443—469.

³³ L. Koczy, *Chrzest Polski*, w: *Sacrum Poloniae Millennium I* (1954) s. 57—58. Opactwo w Memleben, położone w trójkącie Merseburg, Erfurt, Gera, na krańcach diecezji mogunckiej w Turynii, było ulubioną rezydencją królów saskich. Tam zmarł Henryk I (936), Otto I (973), zaś Otto II fundował przed rokiem 979 klasztor benedyktynów pod wezwaniem N.M.P. i św. Trójcy. Prawdopodobnie Unger był pierwszym opatem w Memleben i on zorganizował klasztor; do Polski miał przybyć dopiero w r. 991. Por. S. Kętrzyński, *Polska X—XI wieku*, Warszawa 1961, s. 225—234.

³⁴ G. Labuda, *Gaudenty*, PSB VIII 308—309.

³⁵ Thietmar VII, 72. Do Polski przybył wraz z Ungerem, jak sędzi S. Kętrzyński, dz. cyt., s. 232—233.

³⁶ Thietmar IV, 45; przypis 249.

³⁷ Tamże IV, 45.

w r. 997³⁸; św. Bruno z Kwerfurtu, z Saksonii, kapelan na dworze Ottona III, benedyktyń z klasztoru na Awentynie, eremita z grona św. Romualda, arcybiskup misyjny, zginął śmiercią męczeńską w r. 1009³⁹; przed r. 1015 bawił w Polsce wędrujący kaznodzieja, świątobliwy biskup Miśni, Idzi, który prawdopodobnie mógł rozwijać działalność misyjną jako kaznodzieja wędrowny na zachodnich terenach Polski Bolesława Chrobrego⁴⁰.

Wojciech, Gaudenty, Reinbern, Bruno, Idzi z Miśni ukończyli szkołę katedralną w Magdeburgu. Wojciech, Gaudenty, Bruno, Unger posiadali także formację benedyktyńską. Wojciech i Gaudenty byli Czechami, zaś Unger, Reinbern, Bruno pochodzili z okręgu Hassegau.

Relacje źródłowe o nauczaniu religijnym pierwszych polskich misjonarzy są bardzo skromne i ograniczają się jedynie do pochwał za ich gorliwość duszpasterską. O pracy biskupa Jordana pisze Thietmar, że po chrzcie Mieszka: „...w ślad za głową i swoim umiłowanym władcą poszły ułomne członki spośród ludu i w szatę godową przyodziane, w poczet synów Chrystusowych zostały zaliczone. Ich pierwszy biskup Jordan ciężką miał z nimi pracę zanim, niezmordowany w wysiłkach, nakłonił ich słowem i czynem do uprawiania winnicy Pańskiej”⁴¹. Z relacji Thietmara można sądzić, że akcja misyjna Jordana, prowadzona z wielką gorliwością i zapalem (verbo et exemplo), została uwieńczona

³⁸ S. Mielczarski, *Misja pruska świętego Wojciecha*, Gdańsk 1967, s. 44—48.

³⁹ W. Meysztowicz, *Szkice o świętym Brunie-Bonifacym*, w: *Sacrum Poloniae Millennium V* (1958) s. 454—497.

⁴⁰ Postać wyjątkowa wśród episkopatu saskiego (992—1015). Thietmar zarysował krótkie jego vita. Idzi pochodził z wysokiego rodu, był kanonikiem magdeburskim, ukończył chyba szkołę katedralną, następnie został trzecim z rządu biskupem Miśni. W r. 1000 podejmował uroczyste śpieszące do Gniezna cesarza, w r. 1002 był obecny na zjeździe w Mersburgu, gdzie mógł poznać Bolesława Chrobrego. Po zawarciu układów między cesarzem a Bolesławem Chrobrym w r. 1013 większa część diecezji miśnieńskiej przypadła Polsce. Idzi bawił w Polsce skąd powrócił z wielkimi darami i wkrótce 20 grudnia 1015 r. zmarł. Thietmar, IV, 6; IV, 45; VII, 25. S. Zakrzewski przypuszcza, że Idzi pełnił obowiązki duszpasterskie w części diecezji, podlegającej Bolesławowi. *Bolesław Chrobry Wielki*, Lwów 1925, s. 272. Biskup Idzi, pisze Thietmar: ... naśladował jak tylko mógł życie apostołów (vita apostolica). Nie nosił nigdy koszuli i spodni, chyba że śpiewał mszę świętą, często ją zresztą opuszczał, ponieważ uważał się niegodnym jej odprawiania. Wielu nie mogło wyjść z podziwu, jak wystawiał się na wszystkie przykrości zimy ... Ciało swe umartwiał surowymi postami i więcej chodził boso, niż wymagała tego potrzeba ... W działalności misyjnej i kaznodziejskiej oraz przy bierzmowaniu oddawał usługi nie tylko swojemu, lecz także wielu innym kościołom ... Rzadko święcił olej święty i kapłanów, świątynie Pańskie jednak bardzo chętnie i często bez mszy świętej .. Nam współczesnym nie podobał się jego sposób życia z powodu naszej niegodziwości, jemu zaś nasz ... (VII, 25). Idzi mógł rozwijać swoją działalność misyjną i kaznodziejską również w polskich diecezjach, przynajmniej w sąsiedniej wrocławskiej, propagując „vita apostolica” i kult św. Idziego. W związku z tym przypuszczeniem warto nadmienić, że na szlakach między Miśnią a Wrocławiem powstały starożytne fundacje kościelne pod wezwaniem św. Idziego, jak np. najstarszy szpital śląski w Olawie, założony rzekomo około r. 1010 przez św. Świerada. Por. J. Zathay, *Z dziejów kultu św. Idziego w Polsce*, „Życie i myśl” 2 (1951) 9/10 s. 298—301.

⁴¹ IV, 56.

sukcesem, ale towarzyszyły jej nieznanne dla nas trudności. Piszący kronikę po r. 1012 Thietmar musiał zasięgać wiadomości o pracy misyjnej Jordana i jej efektach, chyba nie darzył on specjalną sympatią nieznanego mu pierwszego biskupa polskiego. Nie ma więc dostatecznych racji, by wątpić w obiektywną wartość relacji Thietmara. Jordan wraz z zespołem duchownych powinien był objąć zasięgiem swej działalności cały obszar państwa Mieszka, prowadząc nauczanie w języku zrozumiałym dla ludności, zgromadzonej w ośrodkach władzy państwowej i przy jej pomocy.

Po działalności misyjnej dwóch pierwszych biskupów polskich, od roku tysięcznego kontynuowali ją już biskupi diecezjalni nowej metropolii gnieźnieńskiej z własnym zespołem kleru⁴². Thietmar przekazał relacje o działalności tylko jednego biskupa diecezjalnego, Reinberna kołobrzeskiego, swojego krajana. Tak o nim pisze: „Urodzony w kraju Hasseگان (Hassegau) i wykształcony w naukach wyzwolonych przez roztropnych mistrzów, doszedł, jak sądzę, zasłużenie godności biskupiej. Brak mi zarówno wiedzy, jak wymowy, by przedstawić, jak wiele zdziałał on na powierzonym sobie stanowisku. Niszczył i palił świątynie z posągami bożków i oczyścił morze zamieszkałe przez złe duchy wrzuciwszy w nie, cztery kamienie, pomazane olejem świętym i skropiwszy je wodą święconą. Na chwałę Boga Wszzechmogącego zaszczerpił on na bezpłodnym drzewie latorośl winną, to znaczy wyhodował pośród nieokrzesanego ludu krzew świętego nauczania”⁴³. Akcji Reinberna, prowadzonej przypuszczalnie z pomocą ramienia książęcego, musiała towarzyszyć katecheza misyjna, w której nauczał o wierze w jednego Boga, wyjaśniając pierwsze przykazania dekalogu i artykuły wiary symbolu. Niszczenie ośrodków kultu pogańskiego miało zapobiec uprawianiu

⁴² Władza biskupa diecezjalnego obejmowała: potestas ordinis, magister ecclesiae, potestas iurisdictionis. Mocą potestas ordinis tylko biskup diecezjalny udzielał święceń kapłańskich, bierzmowania, chrztu we Wielką Sobotę i wigilię Zesłania Ducha Św., konsekrował oleje święte, kościoły, ołtarze i naczynia liturgiczne. Jako magister ecclesiae sam miał nauczać, dbać o nauczanie duchownych głosząc im kazania, pouczając o tępieniu zabobonów i pogańskich zwyczajów. Jako posiadający potestas iurisdictionis określał kalendarz diecezjalny, posty, dziesięciny i inne praktyki kościelne; miał się troszczyć o biednych, wdowy, sieroty i niewolnych; dozorował nad moralnością kleru i świeckich, sprawował urząd sędziego kościelnego, występując jako sędzia, który może karać duchownych i świeckich. Każdego roku był obowiązany do wizytacji diecezji, raz lub dwa razy w roku miał gromadzić kler na synod diecezjalny. F. Kempf, *Landkirchen-, Stadtkirchen-, Bistumsorganisation*, (w:) *Die mittelalterliche Kirche*, III/1, s. 304–305. E. Delaruelle, *dz. cyt.*, s. 326. Urząd biskupa-pasterza miał być formowany na podstawie *Regula Pastoralis* św. Grzegorza Wielkiego, którą biskup otrzymywał w dniu konsekracji. Por. G. Hocquard, *L'idéal du pasteur des âmes selon saint Grégoire le Grand*, (w:) *La tradition sacerdotale*, Le Puy-Paris 1959, s. 143–167.

⁴³ VII, 72. Na temat upadku biskupstwa kołobrzeskiego: G. Labuda, *Początki diecezjalnej organizacji kościelnej na Pomorzu i na Kujawach w XI i XII wieku*, „Zapiski historyczne” 33 (1968) z. 3, s. 29–34; Cz. Deptuła, *Biskupstwo w Kołobrzegu — problem upadku*, „Sprawozdania Towarzystwa Naukowego Kat. Uniw. Lub.”, nr 18 (1970) s. 94–99.

idolatrii, która należała do zespołu „peccata capitalia” od czasów wczesnego chrześcijaństwa.

Przez krótki okres czasu przebywał w Polsce św. Wojciech⁴⁴. Powstałe tu po jego śmierci *vita donoszą* o jego akcji misyjnej w Gdańsku, przed wyruszeniem do Prusów⁴⁵. Tradycja późniejsza przypisuje Wojciechowi działalność na terenie Polski w celu umocnienia wiary⁴⁶.

Z nauczania misyjnego w Polsce nie zachowały się żadne teksty. Jedyne, ówczesnym źródłem z którego można wydobyć okruszki tematyki z nauczania są żywoty św. Wojciecha. Ich autorzy, Jan Kanapariusz, zakonnik rzymskiego klasztoru na Awentynie i św. Bruno z Kwerfurtu, wplatają w narrację obszernie fragmenty własnych refleksji i rozważań teologicznych, które ilustrują ich poziom intelektualny, nabyty z ówczesnego programu studiów. Na ówczesne wykształcenie, osiągalne tylko w szkołach katedralnych i klasztornych, składało się studium siedmiu sztuk wyzwolonych, które było potrzebne do osiągnięcia formacji intelektualnej, potrzebnej do studium Pisma św. Proces edukacji w szkole katedralnej czy klasztornej przebiegał według wskazań św. Augustyna, Izydora Sewilskiego i Kasjana oraz Hrabana Maura⁴⁷. Jako na przykład tego wykształcenia można wskazać osobę św. Wojciecha, Brunona, Reinberna kołobrzeskiego, Thietmara z Merseburga. Prawdopodobnie wszyscy ówczesni biskupi polscy posiadali tę samą formację intelektualną. Można więc wnosić, że ich sposób i treść nauczania były na jednym poziomie. Wybrane teksty z żywotów św. Wojciecha i Pięciu Braci Męczenników, które niżej przytaczamy, mogą więc w pewien sposób ilustrować ówczesne nauczanie⁴⁸.

Według św. Brunona tak miała brzmieć wstępna katecheza św. Wojciecha, wygłoszona do Prusów: ...Z kraju Polan, w którym sąsiedni Bolesław chrześcijańskie sprawuje rządy, przychodzę do was dla waszego zbawienia, jako sługa tego, który stworzył niebo i ziemię, mo-

⁴⁴ S. Mielczarski, dz. cyt., s. 74—84.

⁴⁵ „Tu (w Gdańsku), gdy miłosierny Bóg błogosławił jego przybyciu, gromady ludu przyjmowały chrzest” (27) — Jan Kanapariusz, *Świętego Wojciecha żywot pierwszy*, (w:) Piśmiennictwo czasów Bolesława Chrobrego, Przekł. K. Abgarowicz, wstęp i komentarze opracowała J. Karwasińska, Warszawa 1966, s. 78. Por. S. Mielczarski, dz. cyt., s. 84—87; G. Labuda, dz. cyt., s. 21—28.

⁴⁶ „Sanctus Adalbertus Gnesnam veniens fide catholicam in Polonia robora-
vit” — *Rocznik krótki* (w:) MPH I s. 793. Taka opinia występuje w kazaniach o św. Wojciechu. Opis działalności św. Wojciecha w Polsce i nazwy bóstw, które zniszczył znajduje się w dwóch kazaniach z XV w.: Warszawa BN 3021, f. 157r-161r; BN 3024, f. 12v-15v.

⁴⁷ C. Spicq, *Esquisse d'une histoire de l'exégèse latine au moyen-âge*, Paris 1944, s. 2—10.

⁴⁸ Teksty polskie podajemy na podstawie: Jan Kanapariusz, *Świętego Wojciecha żywot pierwszy*; Brunon z Kwerfurtu, *Świętego Wojciecha żywot drugi*; Brunon z Kwerfurtu, *Żywot Pięciu Braci Męczenników*; (w:) Piśmiennictwo czasów Bolesława Chrobrego, przetłumaczył K. Abgarowicz, wstęp i komentarz opracowała J. Karwasińska, Warszawa 1966 (w cytowaniu podajemy tylko Żywot = Z I, lub II, numer rozdziału).

rze i wszystkie istoty żyjące. Przychodzę, aby was wyswobodzić z mocy diabła i z otchłani straszliwego piekła, abyście poznali swego Stwórcę, zaniechali bezbożnych obrzędów, wyrzekli się do śmierci wiodących dróg wraz z ich bezwstydem i abyście obmyci w kąpeli zbawienia stali się chrześcijanami w Chrystusie, mając w nim odkupienie grzechów i wieczne królestwo w niebie⁴⁹. W pierwszym żywocie tekst brzmi inaczej: „...św. Wojciech zapytany kim jest, skąd przychodzi, z jakiego powodu tam przybył, tak odrzekł łagodnym głosem: „Z pochodzenia jestem Słowianinem, nazywam się Adalbert, z powołania zakonnik, niegdyś wyświęcony na biskupa, teraz z obowiązku jestem waszym apostołem. Przyczyną naszej podróży jest wasze zbawienie, abyście porzuciwszy głuche i nieme bałwany, uznali Stwórcę waszego, który jest jedynym Bogiem i poza którym nie ma innego Boga; abyście wierząc w imię Jego mieli życie i zasłużyli na zażywania w nagrodę niebiańskich rozkoszy w wiecznych przybytkach...”⁵⁰.

W mowie Wojciecha występują zasadnicze elementy katechezy apostoelskiej a mianowicie: oznajmienie o Bogu Stwórcy nieba i ziemi i wszystkich istot; wyrzeczenie się bałwochwalstwa; ukazanie drogi życia, prowadzącej do zbawienia a drogi śmierci, jako drogi grzechu, prowadzącej na potępienie wieczne; wezwanie do uznania Boga i do przyjęcia chrztu, jako warunków do uzyskania odpuszczenia grzechów i przez Chrystusa otrzymania szczęśliwości wiecznej. Taki program był więc wykładany przed przyjęciem chrztu a dopiero po chrzcie przychodziła kolej na nauczanie moralne. Poszczególne części tego programu korespondują z niektórymi artykułami Symbolu, jak: Bóg Stwórca nieba i ziemi; Chrystus Zbawiciel; grzechów odpuszczenie; żywot wieczny.

W jaki sposób Bruno przedstawia pojęcie Boga ilustruje następujący fragment: „...Prawdziwa dobroć, niezniszczalna wiekiuistość, jedyna prawda, szczególna słodycz, pełnia piękności; okryte tajemnicą szczęście, piękna miłość i droga wieczność i drogie miłosierdzie — oto czym jest Bóg. Jak błogo o nim mówić! Jak miło i słodko jest nieustannie o Nim rozmyślać nie doznając przesytu. My prawdziwie nieszczęśliwi, my wygnańcy z krainy wiecznie żywej chwały, my martwi i ślepi cierpliwie znosimy brak Jego promiennej światłości, oczywiście (dlatego), ponieważ na domiar naszej nędzy zasłużenie nie wiemy, jak miłe i nieporównane dobro utraciliśmy. Uszy nasze słyszały tylko jak podziwu godny jesteś w dziełach swoich, najwyższy Panie, słodkości, życie i chle-

⁴⁹ Ż. II, 25.

⁵⁰ Ż. I, 28. Katecheza o podobnej budowie i treści znajduje się w *Vita S. Lebwinii* c. XII, PL 132, 980; por. H. Leclercq, *Catéchèse, DACL* II/1, kol. 2570. Można przypuszczać, że mowa św. Wojciecha została zredagowana według wzoru używanego w praktyce misyjnej, znanego Brunonowi. Prototypem dla tych katechez była mowa św. Pawła na Aeropagu, Dz. Ap. 17, 22.

bie aniołów! Poznaliśmy Cię w dziełach miłosierdzia Twego; dla Ciebie nieraz drobnostką i świętą igraszką jest w jednej godzinie nawrócić grzesznika i uczynić go świętym, jak napisano: Pan spojrział na Piotra a Mateusza z celnika uczynił apostołem, wilka zaś zmienił w doskonałego Pawła. Tak więc wszystkie dzieła Boże są dobre bardzo, a szczególnie miłosierdzie i zbawienne odkupienie nas przez Boga”⁵¹.

Z przymiotów Bożych autorzy podają następujące: „Bóg sprawiedliwy i surowy sędzia”; „hojny dawca przebaczenia i źródło miłości”; „miłosierny Pan”⁵². Jezus Chrystus to Zbawiciel, Król, władca i serce nieba, król dworu niebieskiego. Oto kilka wybranych tekstów: „W gospodzie jęgo serca (Wojciecha) zagościł Chrystus jako król koronowany, postępując po schodach z kości słoniowej”; „Ty (Wojciechu), który tyle możesz na dworze króla ... gdy królujesz z Chrystusem ... wstąp z chwałą męczenniku, do żywego Zbawiciela, do tego, przed którego spojrzeniem pierzcha niebo i ziemia”⁵³. W Żywocie Pięciu Braci Męczenników Bruno pisze: „chcieli (eremicy) bowiem tym więcej przypodobać się Chrystusowi Królowi”⁵⁴ „Zbawiciel został ukrzyżowany za ciebie (Wojciecha) i za świat; wówczas uleczył on cały ten ogromny świat; pod niebem nie ma nic piękniejszego, nic słodszeo, jak oddać miłe życie za najłodszego Jezusa Chrystusa”⁵⁵.

W obu żywotach znajdujemy liczne świadectwa dla pobożności maryjnej. Przy opisie sceny uzdrowienia św. Wojciecha pisze autor pierwszego żywota: „Matka (Maryja Panna) Jęgo, która w potrzebach ludzi więcej niż wszyscy święci zwykła spieszyć z pomocą”. Przy opisie tej samej sceny św. Bruno podał taki tekst: „Tak to dobra zawsze i dziewicza, dostojna Królowa Aniołów przedkłada Bogu prośby ludzi do niej wołających, gdyż nie umie odmówić tym, którzy całym sercem proszą, i z nieba niesie pomoc chorym śmiertelnikom, jaśniejąca Gwiazda Morza”. Słuchający opowiadania Wojciecha o sennym widzeniu, w którym otrzymał wiadomość o swym przyszłym losie, odpowiedzieli: „Córka królewska, która daje ci ten wspaniały dar, to Pani nieba, Najświętsza Panna Maryja ... Matka Łask, która siedzi najbliżej tronu Króla ... którą Wojciech uczcił tymi słowy: Chwała Ci, Dziewico, Gwiazdo Morza, któraś jako dobra Pani raczyła wejrzeć na mnie, najniższego sługę Twego”⁵⁶.

Bruno w zakończeniu żywotu zwraca się w podniosłej inwokacji do św. Wojciecha i Jerzego, patrona tego dnia: „Oto obaj jesteście dobrzy, trzeba mi częściej was wzywać! Przemówcie przynajmniej, módlcie się do Chrystusa, który jest sercem nieba. Niech wszędzie Gwiazda

⁵¹ Ż. II, 11.

⁵² Ż. I, 6, 23.

⁵³ Ż. II, 14, 32, 33.

⁵⁴ Ż. Pięciu Braci 13.

⁵⁵ Ż. II, 32, 31.

⁵⁶ Ż. I, 2; Ż. II, 3; Ż. I, 24.

Morza, święta Bogurodzica! Niech się przyłączy Michał i łaskawy Piotr, a za nim wszyscy Święci”.

Kiedy Wojciech podejmuje decyzję udania się na misje, Bruno podsuwa mu następujące słowa zachęty: „Nie bój się człowieku Boży! Zdążaj bez obawy do swego celu! Przewodzić ci będzie w drodze Gwiazda Morza, a wódz cnotliwych, Piotr, będzie przy tobie jako najwierniejszy towarzysz”⁵⁷.

Pobożność maryjna obu autorów wyrastała z mariologii epoki karolińskiej, w której tematyka mariologiczna koncentrowała się wokół trzech głównych zagadnień: *Deigenitrix*, *virginitas in partu*, *assumptio corporalis*⁵⁸. Tytuł *Deigenitrix* został pogłębiony w problematyce dogmatycznej z racji polemiki chrystologicznej z adopcjanizmem hiszpańskim⁵⁹. Maryja Panna w epoce karolińskiej była czczona przede wszystkim jako *Deigenitrix* (Bogurodzica) i w tej postaci występuje w poezji karolińskiej liturgii, kazaniach i nauczaniu religijnym⁶⁰. Spośród licznych tytułów maryjnych szczególną popularność zyskał tytuł: *Stella Maris*. Treścią tego tytułu było uznanie Maryi za „nosicielkę światła — *illuminatrix*”, albowiem Oną nosiła i urodziła źródło światła: Jezusa Chrystusa⁶¹, jako gwiazda pełni rolę przewodnika, który przez morze świata prowadzi do światła — Jezusa Chrystusa⁶². W nauczaniu misyjnym Maryja Panna jako Gwiazda Morza otrzymywała jeszcze dodatkowe znaczenie, mianowicie Tej, która z mroków pogaństwa ma prowadzić do Chrystusa, zaś w niebie Ona znajduje się najbliżej tronu Króla-Chrystusa i przedkłada Mu ludzkie prośby.

Obok Panny Maryi wstawiają się za ludźmi do Boga Święci Pańscy, z których autorzy żywotów wspominają przede wszystkim św. Piotra i Pawła jako przyjaciół Jezusa Chrystusa⁶³; następnie św. Michała archaniola i Jerzego.

Autorzy żywotów nie skąpią także wskazań i rad moralnych, które mogły być w podobny sposób podawane w nauczaniu religijnym. Szcze-

⁵⁷ Ż. II, 34, 18.

⁵⁸ L. Scheffczyk, dz. cyt., s. 28—29.

⁵⁹ Tamże, s. 61—99.

⁶⁰ Tamże, s. 30—35.

⁶¹ Walafrid Strabo w *Homilia in initium evangelii S. Matthaei* pisze: Bene autem illuminatrix dicitur; quia per ipsam lux totius mundi natus est Christus. Quia sicut per Evae transgressionem in tenebris et umbra mortis aeternae damnata est omnis terra, ita per merita beatuae semperque virginis Mariae et per partum eius liberata et sanctificata atque illuminata est omnis terra. — PL 114, 859; Por. L. Scheffczyk, d. cyt., s. 118—123.

⁶² Walafrid Strabo: Nauturum mos est, ut, cum in aliquam terram remigare disponant, unum aliquod sidus eligunt, cuius signo luceque radiante in eam, quam desiderant, partem, sine errore possunt adduci. Hoc idem in sanctae Mariae observatum est nomine. Quia nobis in mari huius mundi navigantibus stella maris dicta est ... ad portum perveniet vitae aeternae, ipso Christo dicente: Ego sum lux mundi. — PL 114, 859; Por. L. Scheffczyk, dz. cyt., s. 119.

⁶³ Ż. I, 8; O kulcie św. Piotra jako klucznika niebieskiego i księcia apostołów

gólnie św. Bruno posiada tendencję do rozważań nad losem świata i ludzi. W partiach opisującej śmierć Wojciecha wzywa jego pomocy, aby przemówił do Boga tymi słowami: „Najlepszy Boże, zlituj się nad różnymi nieszczęściami naszego świata. Ukróć bez końca wzbierające błędy namiętnej chciwości tych, którzy uwiedzeni urodą nierządnic, zwłaszcza w naszym wieku, miłość ku Bogu chcą zamienić na miłość świata; mówią o szczęściu, w końcu przynoszą nieszczęście. Obiecują rozweselić a każą cierpieć, zapowiadają, że pomogą a umieją tylko szkodzić ... My, którzy tkwimy pośród tysiąca mieczów nigdy nie zasypiającego diabła i narażeni jesteśmy na setki niebezpieczeństw wyrastających z naszej natury, podsycaamy jeszcze okrutną zarazę chciwości, tak, że dobra zewnętrzne wywołują spustoszenie w nas”⁶⁴; „Nie małym zbliżeniem się do szczęśliwości Boga jest poznanie własnej nędzy”⁶⁵. „Ludzie grzeszni — według Brunona — nie chcą jedynego Pana, któremu służyć to znaczy panować; ku swojej hańbie, by służyć wielu panom, oplatają się powrozami grzechów, które mogą przywieść ich do zguby wiecznej, gdyż nie chcą poznać gdzie jest mądrość, gdzie życie, światło oczu i pokój”⁶⁶. Religijna mentalność Brunona, pozostająca pod wpływem włoskich środowisk eremickich, była bardzo wrażliwa na zło moralne w różnych postaciach, a walka z nim, to walka ze światem zepsutym, szatanem i grzechem. Te tematy należały do stałego zespołu zagadnień w nauczaniu religijnym.

W dalszym związku z tematyką nauczania pozostają dwa zagadnienia ze świata idei Brunona, na które ze względu na jego łączność z polskim chrześcijaństwem należy zwrócić uwagę. Pierwsze to reminiscencje o Rzymie, deklarowane przez niego w następujących zwrotach: „Złoty Rzym, matka męczenników, siedziba apostołów, Rzym piastun świętych synów”⁶⁷, „Rzym apostołom dał Bóg jako siedzibę; w złotym Rzymie, który stęsknieni pielgrzymi nazywają ogrodem św. Piotra; (wysłał) do Rzymu, który jest panem świata i matką kościołów”⁶⁸. Za każ-

wśród Anglo-Sasów i Franków pisze: Th. Zwölfer, *Sankt Peter, Apostelfürst und Himmelpfortner. Seine Verehrung bei den Angelsachsen und Franken*, Stuttgart 1929.

⁶⁴ *Ż.* II, 32.

⁶⁵ *Ż. Pięciu Braci* 7.

⁶⁶ *Ż.* II, 15.

⁶⁷ *Ż.* II, 12, 13.

⁶⁸ *Ż. Pięciu Braci* 7, 11, 12. W podobnie podniosłej tonacji został napisany wiersz, pochodzący z X w.:

O Roma nobilis, orbis et domina,
Cunctarum urbium excelentissima,
Roseo martyrum sanguine rubea,
Albis et virginum liliis candida:
Salutem dicimus tibi per omnia,
Te benedicimus salve per secula.

W drugiej zwrotce wychwalany jest św. Piotr jako klucznik niebieski, w trzeciej św. Paweł, jako maiordomus boskiego gospodarstwa, który roznosi misy napełnione

dym z tych zwrotów kryje się świat idei polityczno-kościelnych Brunona, w literaturze historycznej już wnikliwie analizowany⁶⁹.

Osobne znaczenie przypisujemy paraleli „Rzym — matka kościołów”, która, naszym zdaniem, jest rezultatem stanowiska wobec ówczesnych koncepcji eklezjologicznych. U schyłku w. X w Kościele łacińskim prymat biskupa rzymskiego był przyjmowany powszechnie, ale nie wszyscy nadawali mu jednakowy sens. Jeden kierunek, reprezentowany przez takich teoretyków jak biskup Rathier z Werony († 961), Atton z Vercelli († 974), Gerbert z Aurillac, późniejszy Sylwester II († 1003), pojmowali Kościół jako wspólnotę kościołów lokalnych pod przewodnictwem i kierownictwem *prima sedes*. Kościół nie jest monarchią, ale wspólnotą, którą nie kieruje sąd jednego (*unius arbitrium*), ale powszechne prawo Kościoła katolickiego (*lex communis ecclesiae catholicae*). Inną koncepcję przedstawia pogląd opata Abbona z Fleury († 1004). Według Abbona Rzym jest głową Kościoła (*Roma-caput*), wszystkie zaś kościoły winne postępować za głową i do niej się stosować. Ta koncepcja była przyjmowana przez ruch kluniacki i eremicki⁷⁰. Bruno, w miejsce *Roma-caput* (*ecclesiarum*) posługuje się paralełą *Roma-mater ecclesiarum*, która wyrażała podobne tendencje i znaczenie. Od pierwszych lat chrześcijaństwa polskiego istnieją ślady kontaktów Polski z Rzymem (m. in. *Dagome iudex*) a świadectwo Brunona byłoby jeszcze jednym z ogniw, procesu formowania w Polsce pojęć prawnoteologicznych o stanowisku biskupa rzymskiego w Kościele łacińskim.

Drugim zagadnieniem godnym uwagi, to opinia Brunona na temat równości ludzi wobec Boga, wydedukowana na podstawie tekstów Nowego Testamentu. Tematu tego Bruno dotknął przy opisie grzebania ciał zabitych eremitów w Żywocie Pięciu Braci Męczenników. Bruno pisze: „Ponieważ zaś sługa Krystyn, który usługiwał świętym, nie odznaczał się taką świętością i chciał bronić się kawałkiem drewna, pochowali go na zewnątrz klasztoru, w myśl owego powiedzenia: Nie

mądrością bożą. Tekst wiersza ogłosił L. Traube, *O Roma nobilis. Philologische Untersuchungen aus dem Mittelalter*, „Abhandlungen der Philosophisch-Philologischen Classe der Königlich Bayerischen Akademie der Wissenschaften” 19 (1892) s. 299—309, Por. R. W. Southern, *Kształtowanie średniowiecza*, przeł. H. Pręczykowska, Warszawa 1970, s. 165; Mimo kryzysu papieżstwa w X w. kult Rzymu, skarbcza chrześcijańskich relikwii i siedziba najwyższego pasterza „szafarza błogosławiaństw, przywilejów i klątw” (Duchesne), był żywy i powszechny. Por. R. W. Southern, *dz. cyt.*, s. 162—167; H. Daniel-Rops, *Kościół wczesnego średniowiecza*, Warszawa 1969, s. 621—622. W tym samym czasie dostrzegano także nadużycia popełniane w instytucjach papieskich. Wspomina o tym Thietmar z okazji wyboru Gizylera na arcybiskupa magdeburgskiego (981—1004), który: „przekupił pieniędzmi wszystkich możnych, a osobiście duchownych sędziów rzymskich, dla których zawsze wszystko jest sprzedajne” (III, 13).

⁶⁹ R. Wenskus, *Studien zur historisch-politischen Gedankenwelt Bruns von Querfurt*, Münster-Köln 1956, s. 101—121.

⁷⁰ Y. Congar, *L'Église de saint Augustin à l'époque moderne*, Paris 1970, s. 65, 92.

zaprzęgaj wołu z osłem⁷¹ to znaczy: mądrego z głupim. Gdy niedługo potem wydobyli z grobu wyżej wspomnianego Krystyna, znaleźli go zupełnie nienaruszonego, tak że jak żywy nie wydawał wcale przykrew woni ... Zakonnicy, którzy godni byli dotykania go swymi rękami, pochowali go wewnątrz kościoła, w jednym rzędzie z jego panami, gdyż zarówno życie, jak i grób nie powinny go były oddzielać, według owych słów: Nie ma różnicy między Żydem a Grekiem, wszyscy w Chrystusie jednością jesteśmy”⁷². Według pierwotnego planu Krystyn, sługa w eremie, prawdopodobnie niższego pochodzenia, nie osiągnął stopnia świętości braci-eremitów, dlatego nie został wspólnie z nimi pogrzebany. Takie rozwiązanie wpływało z ówczesnego feudalnego przekonania, że ludzie z niższych grup społecznych nie są zdolni do wyższej doskonałości⁷³, albowiem tylko szlachectwo dysponowało człowieka szlachetnie urodzonego do świętości, ponieważ otrzymuje on szlachectwo z natury, ze krwi szlachetnej⁷⁴. W wypadku Krystyna dopiero Bóg specjalnym znakiem wskazał na jego świętość. W relacji Brunona dostrzega się pewnego rodzaju zakłopotanie, ale ostateczne rozwiązanie znajduje on w tekście Pisma św.: „wszyscy w Chrystusie jednością jesteśmy”. Bruno zastosował ten tekst dla wypowiedzenia idei, że Bóg jest jednym wspólnym Ojcem dla wszystkich i wobec Boga wszyscy są równi⁷⁵.

Zakres nauczania religijnego społeczeństwa polskiego nie był jednolity. O stopniu potrzeb decydowała przynależność społeczna, miejsce w ówczesnej strukturze społecznej. Około roku tysięcznego w Europie Zachodniej przyjmuje się podział społeczeństwa feudalnego na potrójne ordo: oratores, bellatores i laboratores. Każdy z tych stanów: modlą-

⁷¹ Powt 22, 10.

⁷² Gal 3, 28; Rz 10, 12; *Ż. Pięciu Braci* 13.

⁷³ É. Delaruelle, *La pietà ...*, s. 14. Klasycznego przykładu dla tej koncepcji dostarcza Thietmar przy opisie wyboru przez cesarza w r. 975 na arcybiskupstwo mogunckie Willigisa, ... mimo, iż wielu sprzeciwiało się temu z powodu jego niskiego pochodzenia ... Brak rangi wysokiego pochodzenia arcybiskupa uzupełnił sam Bóg specjalnym znakiem, okazanym jego matce. Według Thiemara: ... urodził się mąż boży (Willigis), który z najwyższego przeznaczenia rządzić miał duszami dla zbawienia całej ojczyzny. Jakże szczęśliwą była matka, którą Bóg tak dalece wyróżnił swym nawiedzeniem spośród współczesnych, że powiła potomka, który równym się okazał szlachetnie urodzonym, a nawet niektórych z nich przewyższał (nobilioribus coequalem vel etiam nonnullis meliorem pararet) (III, 5). Jeśli ktoś z niższych klas osiągał stanowisko lub wyższy stopień doskonałości, to czynił w ten sposób wyłom w feudalnej koncepcji, ale autorzy dany fakt interpretowali najczęściej interwencją boską.

⁷⁴ H. Keller, „*Adelsheiliger*” und *Pauper Christi in Ekkeberts Vita Sancti Haimmeradi*, (W:) *Adel und Kirche*, Festschrift für G. Tellenbach, Freiburg 1968, s. 307—324; K. Bosl, *Der „Adelscheilige*”, (w:) *Speculum Historiale. Festschrift für J. Spörl*, Freiburg-München 1965 s. 167—187.

⁷⁵ Podanie tego tekstu przez Brunona nie było sprawą przypadku, albowiem był on wykorzystywany przez zwolenników ruchu „vita apostolica”. Znajdujemy go w żywocie św. Haimera, współczesnego Brunonowi, eremicie i kaznodziei wędrownym w Hesji i Saksonii, zmarłego jako pustelnik w Hassungen, okolic skąd pochodził Bruno i Reinbern kołobrzesci. Haimerad pochodził z rodziny niewolni-

cy, wojujący i pracujący miał pełnić w organizmie feudalnym określone funkcje. Duchowni mieli obowiązek modlitwy za całą społeczność, rycerze otrzymali zadanie obrony dwóch pozostałych stanów, zaś chłopci i niewolnicy winni byli pracować na jednych i drugich⁷⁶.

Program nauczania realizowano według tego schematu społecznego, od góry do dołu. Najdokładniej i najobszerniej zapoznał się z całym zespołem obrzędów liturgicznych, doktryny i moralności dwór książęcy i najwyższe grupy społeczne. W kontekście tej przesłanki weryfikuje się przekaz Galla o okresie przygotowania Mieszka do chrztu. W tej grupie społecznej powstały pierwsze zapotrzebowania na lekturę teologiczną, z tej grupy wyszły pierwsze polskie powołania do stanu duchownego i przyszli zastępcy cudzoziemców na stanowiskach kościelnych w Polsce. Wobec szerokich mas program nauczania religijnego był realizowany według planu z *Admonito generalis* Karola Wielkiego, a więc program karoliński, rozpowszechniony przez kolekcję prawną Reginona z Prüm, Burcharda z Wormacji. Maksymalny cel jaki miało osiągnąć to nauczanie nakreślił Hrabanus Maurus w przytoczonej homilii o dobrym i złym chrześcijańskim, będącej właściwie szerokim wyjaśnieniem dekalogu.

Akcja nauczania była prowadzona z pomocą władzy książęcej. Jedną z form tej pomocy były rozporządzenia książęce z zakresu życia religijnego. Znane są polskie „kapitularze” o karach za łamanie przepisów postnych, za cudzołóstwo⁷⁷; wiadomym jest, że Bolesław Chrobry zmu-

czej, dzięki bogatej patronce został księdzem, był w klasztorze benedyktynów w Memleben, gdzie nie podobało mu się życie klasztorne i pragnął wyjść z klasztoru. Podczas rozmowy z przełożonym został pobity brutalnie. W czasie tego incydentu Haimerad protestował przeciwko takiemu postępowaniu, używając cytatów z Nowego Testamentu: „Sive servus sive liber, omnes in Christo unum sumus, et ipsius Domini testimonio unum patrem in coelis omnes habemus, ideoque et ob ipso domino nostro Iesu Christo unum fraternitatis vocabulum omnes in evangelio sortiti sumus” — *Ekkeberti Vita S. Haimeradi*, Ed. P. Koepke, (w:) MGH SS X s. 598—607. Por. H. Keller, dz. cyt., Temat równości wszystkich ludzi wobec Boga przewija się przez teksty kazań całego średniowiecza. W homilii V Hrabana Maura na Boże Narodzenie czytamy: Non est justum ut in sancta solemnitate, in populo Christiano ad unum Dominum pertinente, alii inebriantur, alii famia periculo crucientur. Et nos, et omnis populus Christianus, unius Domini servi sumus, uno pretio redempti sumus, pari conditione in hunc mundum intravimus, simili etiam exitu migraturi sumus, et si bene agimus, ad unum beatitudinem pariter veniemus” — PL 110, 16.

⁷⁶ Spośród licznych tekstów, uzasadniających podział społeczeństwa na ordines za najbardziej znane uchodzą: biskupa Adalberona z Laon, *Carmen ad Robertum regem*, wde. G. A. Huckel, *Les poèmes satirique d'Adalbéron*, (w:) Bibliothèque de la Faculté des Lettres de l'Université de Paris, 13 (1901) s. 155—156; Por. R. Boutruche, *Seigneurie et féodalité, 1. Le premier âge, des liens d'homme à homme*, Paris 1959, s. 371—372. Drugi tekst pochodzi z Kroniki biskupów z Cambrai, zaplany pod rokiem 1036 a zredagowany przez biskupa Gerarda. Druk: *Gesta episcoporum Cameracensium*. Lib. III, (w:) MGH SS VII s. 485. Por. G. L. Génicot, *La spiritualité médiévale*, Paris 1958, s. 46—47; É. Delaruelle, dz. cyt., s. 309—311.

⁷⁷ Thietmar VIII, 2.

szął do przyjmowania Eucharystii⁷⁸, zaś biskup Reinbern prowadził akcję zwalczania bałwochwalstwa. Bałwochwalstwo (*idololatria*), rozpusta (*fornicatio*) były od najdawniejszych czasów chrześcijaństwa zaliczane do grupy ciężkich przestępstw, jako peccata capitalia.

Misjonarze od pierwszych chwil swojej działalności musieli posiadać niezbędne do nauczania teksty w języku polskim. Zestaw ich mógł być taki sam, jak wspomniana już wyżej lista zabytków niemieckich. Czeskie naleciałości językowe w najstarszych tekstach polskich modlitw, pochodzących dopiero z przełomu XIV i XV wieku, skłaniają do przyjęcia tezy, że polskie teksty redagował Czech, słabo umiejący po polsku⁷⁹. Przybycie Czechów w pierwszym momencie chrystianizacji należy zaliczyć do bardzo korzystnych zjawisk ze względu na ich przydatność językową do nauczania i znajomość wypracowanej już podstawowej terminologii teologicznej w języku czeskim.

O organizacji nauczania nie zachowały się żadne wiadomości. Prawdopodobnie jedną z form było nauczanie wędrowne, praktykowane w akcjach misyjnych. Obok św. Wojciecha przykładem tej formy nauczania może być działalność polskiego eremity i kaznodziei wędrownego św. Świerada⁸⁰, następnie biskupa Idziego z Miśni, działającego na pograniczu Śląska i Miśni. Wędrujący kaznodzieje praktykowali życie ewangeliczne i najchętniej rozwijali swoją działalność wśród najniższych warstw społecznych. Interpretacja chrześcijaństwa w tej postaci, rozumiana przez nich jako właściwa forma naśladowania życia, działalności Chrystusa i apostołów, cieszyła się sympatią wśród wszystkich warstw społecznych, a jej przedstawiciele uznawani byli za wzory herosa chrześcijańskiego.

W oczach nowonawróconych Polaków już w pierwszym okresie chrystianizacji rysowały się dwie postacie chrześcijaństwa. Jedna związana z władzą państwową jako chrześcijaństwo urzędowe (niemieckie Reichskirche), druga reprezentowana przez zwolenników „vita apostolica”, bliska niższym klasom społecznym.

⁷⁸ Donosi o tym Matylda w swoim liście do Mieszka II: Nam quos sancti praedicatores corrigere non poterant verbo, ille insecutus est ferro compellens ad caenam dominicam barbaras ac ferocissimas nationes, MPH I s. 324; Por. A. Gieysztor, *Przemiany ideologiczne w państwie pierwszych Piastów a wprowadzenie chrześcijaństwa*, (w:) *Początki państwa polskiego. Księga tysiąclecia. II Społeczeństwo i kultura*, Poznań 1962, s. 157.

⁷⁹ R. Pilat, *Historia literatury polskiej w wiekach średnich*, cz. II opr. S. Kosowski, Warszawa 1926, s. 434—435.

⁸⁰ „Wyrosły spośród chłopstwa jak róża spośród cierni” tak pisze o nim autor legendy pochodzącej z XI w. Podają za: T. Wojciechowski, *Eremiti reguły św. Romualda czyli benedyktyni włoscy w Polsce jedenastego wieku*, (w:) *Szkice historyczne jedenastego wieku*, wyd. 3, Warszawa 1951, s. 74—75; H. Kapiszewski, *Tysiąclecie eremity polskiego. Świrad nad Dunajcem*, „*Nasza Przeszłość*” VIII (1958) s. 45—51; W. Semkowicz, *Andrzej Świerad*, PSB I 100—101.